

Malibu, Sztoss

Wchodzę do klubu
A tu wszyscy już na fali
A ty kręcisz mnie
jak talerz z mikrofal

Białe bile masz na sobie
Nie wiem, co ja tobie zrobię
Na budziku jest już 6
Coraz słabsze usta

Mama twoja zadzwoniła
Byś do domu już wróciła
Na twojej twarzy sos z kebaba
Dobry dzień się zapowiada

Najpiękniejsza ma perełko
Już gasimy tu światełko
Bardzo rzadko się to zdarza
Lecz twój ojciec drzwi wywarza

Chodzą już postępy
Na zawsze już tylko my
Ma mama mówiła mi
Z nią najpiękniejsze sny
Chodzą już postępy
Na zawsze już tylko my
Ma mama mówiła mi
Z nią najpiękniejsze sny

W grę nie wchodzi bycie grzecznym
To melanz ostateczny
Ty środkowy, a ja wsteczny
Porywa...
Królewskie tany
Pa pa, leszczy żegnamy
Syp, Węgorz posypany
Hej, będziesz niewyspany

My marzymy o aferze
Kto panny rozbierze
Trochę nasennej jazdy
A trochę wyobraźni

Po 4 aferze
Po 3 afterze
Po 2 piwa beczcze
Ty bejbe jeszcze w kiece

Chodzą już postępy
Na zawsze już tylko my
Ma mama mówiła mi
Z nią najpiękniejsze sny
Chodzą już postępy
Na zawsze już tylko my
Ma mama mówiła mi
Z nią najpiękniejsze sny